

Dzieci Miłości

Oryginał angielski © 2002 David Coleman
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

*Życie jest wędrówką,
Podróżą odkrywania, kim i czym jesteśmy.
Jest to rozwijający się proces
I rozwija się on według wzoru
Boskiego Planu,
Którego skala i zakres,
Gdyby zostały nam całkowicie ukazane,
Zdumiałyby wyobraźnię...
Delfin skacze dla radości,
Gdyż wie, że każdy z nas
Ma ważną rolę do odegrania
W wykonaniu tego Planu,
Tak jak same gwiazdy.*

Czy patrzyłeś kiedyś w nocne niebo i zastanawiałeś się, co widzisz?

Od tysiącleci ludzkość spoglądała na niebo i czuła, że nie jest sama. Coś głęboko w nas jest poruszone wobec możliwości, jakie się rozciągają ponad nami i wszędzie dookoła nas. Tak jakby noc miała głos wypełniony cudami i sekretami, które moglibyśmy poznać, gdybyśmy tylko mogli słyszeć jej szepty i znać jej język.

Możemy.

Tym językiem jest astrologia. Jest to język gwiazd, wiecznych w swym świetle, wszystkowiedzących w swej mądrości i wiecznie obserwujących. Wielu ludzi czyta swoje codzienne horoskopy, lecz niewielu wie o wielu wpływach innych niż słoneczne, które przy narodzinach wpływają na naszą świadomość. Wykres urodzeniowy jest jak lupa, która chwytą esencję chwili w czasie i przestrzeni, na przykład w momencie twoich urodzin. Jest to twój święty schemat. Jest to nieocenione narzędzie dla osiągnięcia pierwszorzędnego zadania magów – samopoznania.

Wierzę, że prawdziwym przesłaniem astrologii jest współpołączenie i współzależność wszelkiego życia, materii i energii oraz że nie istnieje żadna granica potencjału ludzkiej świadomości. Wykresy odzwierciedlają jedynie naszą świadomość czy wierzenia odnośnie siebie i naszego świata oraz uwidaczniają naszą siłę i słabości. Nie skazują nas na nieuchronny los (chyba, że losem jest radosne realizowanie naszej Jedności!), a jedynie w sposób synchroniczny, poprzez pozycje planet, odzwierciedlają to, co wierzymy, że jest rzeczywiste. Kiedy sobie to uświadomimy, mamy okazję zmienić myśli, które powodują negatywne doświadczenia w życiu oraz, ostatecznie, nauczyć się, że skoro wszelkie tworzenie jest połączone, to współczucie i miłość dla wszystkiego jest jedynym logicznym podejściem do życia.

Wśród najgłębszych celów astrologii jest dawanie zachęty, iluminacji na ścieżce i prawdy o doświadczeniach własnego życia oraz wzmacnianie osób, by widziały się w odświeżająco nowym świetle – jako wyjątkowe, wieczne i piękne, jak same gwiazdy.

Astrologia i wykres urodzeniowy jest również żywą, wiecznie zmieniającą się rzeczą (szczegółowo można znaleźć w "Praktyce magii ewokacyjnej" Franza Bardona). Od momentu urodzenia się czegoś, horoskop zaczyna tykać jak zegar, gdzie każdy z punktów czy planet jest wskazówką odmierzającą różny czas. Na przykład podróż dookoła całego zodiaku zajmuje Słońcu 1 rok, a zatem jest to wskaźnik roczny, podczas gdy innym obiektom wykonanie okręgu zajmuje dużo więcej, a innym dużo mniej czasu, przy czym najkrócej zajmuje to Księżycowi (28 dni, czyli jeden miesiąc, angielskie słowo księżyc – *moon* związane jest ze słowem miesiąc – *month*), a najdłużej Plutonowi (270 lat).

Gdy planety poruszają się po zodiaku, przechodzą przez miejsca, które inne planety zajmowały w wykresie urodzeniowym, w momencie twoich narodzin, a ich energie wyzwalały je, tak jak zapadki w sejfie ustawiają się na swoich miejscach po wprowadzeniu kombinacji, odkrywając jego zawartość. Takie zdarzenie jest nazywane tranzytem. To dzięki studiowaniu czasu zajścia tranzytów, astrologowie dokonują swoich przewidywań. Jest to niezwykle precyzyjna metoda tak zwanego przewidywania, lecz do poprawnego odczytania wymaga ona od astrologa zastosowania intuicyjnej wizji. Planety są nieskończenie bogate w zawartość symboliczną i wyrażają się na wiele różnych, a jednak synchronicznie połączonych sposobów, czego można się spodziewać w świecie, gdzie każdy jest inny.

Sam czas nie jest liniowy, lecz stanowi continuum - narodziny to nie początek, a śmierć to nie koniec. Być może dokładniej jest powiedzieć, że narodziny i śmierć są początkiem i końcem samego czasu. Kiedy rodzimy się w fizycznym świecie, wchodzimy do continuum przestrzenno-czasowego, a kiedy umieramy, opuszczamy je. Horoskop, z którym się rodzisz bądź z którym dzielisz swą chwilę, opisuje tę podróż.

Koncepcja nieliniowego czasu może z początku wydawać się dziwna - z naciskiem, jaki kładziemy na etapy dojrzałości i wzrostu poprzez życie oraz na nasze postrzeganie początku, środka i końca - lecz prawda jest taka, że życie jest procesem stawania się bardziej tym, czym już jesteśmy. Tak jak prosta linia jest optyczną iluzją i staje się wycinkiem łuku, gdy rozciągamy ją w nieskończoność. Podobnie materia, gdy obejrzymy ją z bliska, okazuje się być orbitującymi ładunkami elektrycznymi. Galaktyki natomiast obracają się w dostojnym walcu dookoła wszechświata, który bez wątpienia również wiruje w miarę rozszerzania się, więc również życie jednego człowieka, jak i zasady społeczne, podążają okrężnymi ścieżkami. Cała sztuka polega na tym, by wiedzieć, w którym miejscu okręgu jesteś, w odniesieniu do całości.

Astrologia znajduje ścieżki. Dokładnie namierza gdzie jesteś i wysyła tę ścieżkę w przyszłość, czy nawet w przeszłość, naświetlając całą podróż. Twój wykres urodzeniowy jest dynamiczną mapą tego, co przyniosłeś do życia, oraz ewolucyjnego procesu zmiany i wzrostu, rozkwitania i rozwijania się tego nasienia potencjału z czasem w piękny, nieskończony ogród.

Astrologowie często pytani są o konflikt pomiędzy wolną wolą a losem. Czy mamy wolną wolę, by określać nasze przeznaczenie, czy może jest to mechaniczny wszechświat, gdzie wszystko jest z góry określone i nieuniknione? Jest to ważne pytanie, które wymaga odpowiedzi. Każdy astrolog poda ci inną odpowiedź (gdyż sami odzwierciedlają punkt widzenia na życie swoich własnych wykresów!), lecz w moim odczuciu mamy wolność, by robić z własnym życiem to, co chcemy.

Jednakże niektóre rzeczy są częścią naszej ścieżki życia i nie możemy ich zmienić. Co więcej, z racji cyklicznej/spiralnej natury tworzenia, niektóre wykresy zawierają tytaniczną walkę i

wyzwania, które powtarzają się z biegiem czasu i życia. Jednakże, i to jest kluczem, zawsze mamy wolność, by reagować w taki sposób, jaki zechcemy.

Poprzez nasze zachowanie możemy właściwie zmienić nasze ukazujące się przeznaczenie. W miarę jak uczymy się postrzegać nasz świat i nasze życie jako wzajemne odzwierciedlenia - tak jak planety odzwierciedlają zdarzenia na Ziemi - możemy uwolnić się z łańcuchów, które wiążą nas z przeszłością i żyć dla Teraz. Możemy kroczyć ścieżką oświeconego zrozumienia, objąć ból jako drzwi do uzdrowienia i pełni oraz dołączyć naszą pieśń do symfonii gwiazd. Los i wolna wola są zamienne, nie mogą bez siebie istnieć.

Dzięki spoglądaniu na ten świat poprzez astrologię, stało się dla mnie jasne, że przeznaczeniem każdego z nas jest wykonywać swoją własną wolę. Jako dzieci Boskiego Twórcy otrzymaliśmy najwyższą władzę nad własnym życiem, by używając mocy naszych własnych umysłów, dowolnie tworzyć i niszczyć, czy to dla dobra, czy zła. Astrologia odkrywa przed nami te aspekty naszej podróży, których potrzebujemy być bardziej świadomymi bądź też których możemy skuteczniej użyć, i ostatecznie, by rozbudzić w nas nasze kosmiczne pochodzenie i boską naturę.

Kiedy wilk zawołaniem życia wyje do Księżycy, śpiewa on całej sforze pieśń Jedności wszystkiego, która porusza duszę i przywołuje pamięć, że charakter jest losem, wszelka Natura jest współpołączoną całością, że ścieżka i podróżnik są tym samym, co końcowe przeznaczenie, że naszym przeznaczeniem jest wykonywać naszą własną wolę i odkrywać, kim naprawdę jesteśmy – Dziećmi Miłości.